

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Aleksander Stępkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Redzik

SSN Paweł Wojciechowski

w sprawie z protestu P.K.

z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w
dniu 27 czerwca 2025 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

Adam Redzik Aleksander Stępkowski Paweł Wojciechowski

[K.O.]

UZASADNIENIE

Pismem nadanym 16 czerwca 2025 r. w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe, które wpłynęło do Sądu Najwyższego 18 czerwca 2025 r. P.K. (dalej: „skarżący”) wniósł protest przeciwko ważności wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Skarżący zarzucił „doliczenie nadmiarowych głosów w urnach” oraz wniósł o „stwierdzenie nieważności głosowania w obwodach, w których stwierdzono nadmiar głosów w urnie”, zaś w przypadku uznania przez Sąd Najwyższy skali nieprawidłowości za wpływającą na wynik wyborów – wniósł o unieważnienie wyników tych wyborów. Skarżący załączył wydruki zawierające tabele z danymi, które – według jego oceny – uzasadniać mają nieprawidłowości w 772 Obwodowych Komisjach Wyborczych, a które to dane zostały uzyskane w wyniku przeprowadzonej analizy oficjalnych danych opublikowanych przez Państwową Komisję Wyborczą.

Prokurator Generalny wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu, jako nie spełniającego wymogów ustawowych, określonych w przepisach art. 321 § 1 w zw. z art. 82 § 1 k.wyb., a to nie odpowiada ustawowemu pojęciu zarzutów protestu wyborczego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

Jak wynika z art. 82 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r., poz. 365; dalej: „k.wyb.”) protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej może być wniesiony z powodu:

1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów;

2) naruszenia przepisów Kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Zgodnie z art. 321 § 1 k.wyb. protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego nie później niż w ciągu 14 dni od dnia podania wyników wyborów do publicznej wiadomości przez Państwową Komisję Wyborczą, przy czym nadanie w tym terminie protestu w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe, jest równoznaczne z wniesieniem go do Sądu Najwyższego. Ze wskazanego uregulowania wynika, że protest może być

skutecznie wniesiony wyłącznie w określonym terminie i niedopuszczalne jest jego przywrócenie, w niniejszej sprawie termin ten jednak zachowano.

Stosownie do treści art. 323 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy rozpatruje protest w składzie 3 sędziów w postępowaniu nieprocesowym i wydaje, w formie postanowienia, opinię co do jego zasadności. Jednocześnie, w myśl art. 322 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków formalnych.

Stosownie do brzmienia art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których je opiera. Protest wyborczy nie może bowiem stawiać ogólnych zarzutów co do zaledwie hipotetycznych naruszeń prawa wyborczego. Wskazanie na hipotetyczne nieprawidłowości bez jakiegokolwiek przedstawienia lub wskazania dowodów na ich rzeczywiste zaistnienie, nie daje podstaw do zajmowania merytorycznego stanowiska przez Sąd Najwyższy.

Skarżący nie wykazał jednak, że doszło do naruszenia przepisów o których mowa w art. 82 § 1 k.wyb. jak również nie wskazano żadnych konkretnych nieprawidłowości w konkretnych komisjach. Skarżący podniósł ogólny zarzut nieprawidłowości poprzez doliczenie nadmiarowych głosów w urnach, nie wskazał jednak kto lub gdzie miałby się tego dopuścić. Konkretyzacji zarzutu nie stanowi też dołączony do protestu wyborczego wykaz tabelaryczny wymienionych w nim Obwodowych Komisji Wyborczych.

Z uwagi na wskazane okoliczności, na mocy art. 322 § 1 k.wyb. w zw. z art. 321 § 3 k.wyb. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Adam Redzik Aleksander Stępkowski Paweł Wojciechowski

[K.O.]

[a.ł]